

Sygn. akt II KZ 8/23

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący)

SSN Małgorzata Bednarek

SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)

Protokolant Emilia Bieńczyk

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej

w sprawie **A. B.**

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.
w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 1 lutego 2023 r.,

zażalenia oskarżonego

na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 11 stycznia 2023 r., sygn. akt II KO 111/21,

w przedmiocie zastosowania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 538 § 2 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k.

utrzymuje w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu złożonego przez skazanego A. B. wniosku sygnalizującego potrzebę wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 listopada 2020 r., sygn. akt II AKa 141/20, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 18 marca 2020 r., sygn. akt V K 174/19, którym A. B. został skazany na karę 11 lat pozbawienia wolności za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

wyrokiem z dnia 11 stycznia 2023 r., sygn. akt II KO 111/21, na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., wznowił z urzędu postępowanie zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 listopada 2020 r., sygn. akt II AKa 141/20, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 18 marca 2020 r., sygn. akt V K 174/19 oraz uchylił wyrok Sądu odwoławczego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Jednocześnie, na podstawie art. 538 § 2 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 249 § 1 k.p.k. i art. 258 § 2 k.p.k., zastosował wobec oskarżonego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy, tj. od dnia 11 stycznia 2023 r., godz. 12.30 do dnia 11 kwietnia 2023 r., godz. 12.30 w związku z ustaniem wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności.

Zażalenie na to postanowienie złożył oskarżony. Nie sformułował w nim żadnych zarzutów skierowanych bezpośrednio pod adresem zaskarżonego rozstrzygnięcia, a jedynie wskazał na szereg naruszeń prawa procesowego, których dopuścił się zdaniem oskarżonego prokurator i sąd pierwszej instancji w toku postępowania w sprawie, w której został nieprawomocnie skazany na karę pozbawienia wolności. Zakwestionował dokonane w sprawie ustalenia faktyczne, przyjęcie, iż dopuścił się zarzucanej mu zbrodni oraz wymiar kary. Wyraził przekonanie o potrzebie skazania z innej podstawy prawnej (art. 157 § 3 k.k.) na karę pozbawienia wolności o niższym wymiarze, co przy uwzględnieniu okresu dotychczas odbytej kary (od dnia 25 lutego 2019 r.), czyni zdaniem oskarżonego zastosowanie przedmiotowego środka zapobiegawczego „całkowicie bezzasadnym”. Za „bezpodstawne” uznał też „sugerowanie matactwa” wskazując, iż „całe zdarzenie, czas poprzedzający, jak i po zdarzeniu” zostało nagrane, a wszyscy świadkowie złożyli zeznania. Konkludując wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia, poprzez uchylenie tymczasowego aresztowania, ewentualnie zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci dozoru Policji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Oskarżony – jak wskazano wyżej – nie sformułował w nim żadnych zarzutów, a podniesione naruszenia przepisów prawa procesowego, nie dotyczą w istocie przebiegu postępowania przed Sądem Najwyższym, lecz procedującego w instancji *meriti* Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie. Jedynie końcowo, wskazując na swoją niewinność, niesłuszność skazania i wymiaru kary, a także okres dotychczas odbytej kary (od dnia 25 lutego 2019 r.) i okoliczność zebrania materiału dowodowego, wyraził oskarżony dezaprobatę dla zastosowania przez Sąd Najwyższy środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

Argumentację podniesioną w uzasadnieniu zażalenia należało ocenić jako nieuprawnioną, a to przede wszystkim z uwagi na przepis art. 249 § 1 k.p.k., który statuuje tzw. przesłanki ogólne stosowania środków zapobiegawczych. Zgodnie z tym przepisem środki zapobiegawcze można stosować w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania tylko wtedy, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo.

W realiach rozpoznawanej sprawy, kiedy do zastosowania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania doszło w postępowaniu wznowieniowym, po uchyleniu przez Sąd Najwyższy – w wyniku rozpoznania wniosku sygnalizującego potrzebę wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 listopada 2020 r., sygn. akt II AKa 141/20, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 18 marca 2020 r., sygn. akt V K 174/19 – wyłącznie wyroku sądu odwoławczego i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, a więc w sytuacji, gdy w obrocie prawnym funkcjonuje w dalszym ciągu wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie (obecnie, w związku z orzeczeniem Sądu Najwyższego w postępowaniu wznowieniowym, nieprawomocny) skazujący oskarżonego za przypisaną mu zbrodnię na karę 11 lat pozbawienia wolności, nie może być wątpliwości co do istnienia tych przesłanek. Jak bowiem trafnie przyjmuje się w orzecznictwie, z chwilą wydania nieprawomocnego wyroku skazującego wysokie prawdopodobieństwa popełnienia przez oskarżonego przestępstwa przekształca się w domniemanie prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych co do

sprawstwa oskarżonego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2015 r., II KK 9/15). Zatem w świetle wyroku Sądu pierwszej instancji nie da się skutecznie zakwestionować materialnej podstawy zastosowania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania.

Środki zapobiegawcze, co do zasady, stosuje się w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Funkcja tymczasowego aresztowania, jako środka zapobiegawczego nie jest jednak, wbrew sugestiom oskarżonego, ograniczona do zabezpieczenia dowodów, jako że zakłócanie prawidłowego toku postępowania może również przybrać formę bezprawnego wpływu na dowody już przeprowadzone. Wobec tego dla stosowania tego środka nie jest istotny określony etap procesu. Chodzi bowiem o zabezpieczenie prawidłowego toku całego jego przebiegu, aż do rozpoczęcia wykonywania kary, co ma znaczenie w niniejszej sprawie. Po uchyleniu przez Sąd Najwyższy zaskarżonego wyroku, oskarżony będąc na wolności mógłby bowiem podejmować zachowania zakłócające prawidłowy tok postępowania odwoławczego, tudzież unikać odbywania kary, do czego mogłaby go skłaniać orzeczona surowa kara pozbawienia wolności czy okres dotychczas już odbytej kary (od dnia 25 lutego 2019 r.). U podstaw zastosowania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania legła zatem potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania.

Ponadto, jeśli się zważy, że A.B. został nieprawomocnie skazany na karę 11 lat pozbawienia wolności, uznać należy, że stosowanie tego środka zapobiegawczego było uzasadnione także istnieniem drugiej ze wskazanych w zaskarżonym postanowieniu przesłanek, to jest przesłanki szczególnej określonej w art. 258 § 2 k.p.k. W zaistniałej w sprawie sytuacji procesowej, przyjęcie, że zagrożenie surową karą (oparte jedynie na ocenie ustawowego zagrożenia karą) jako przesłanka stosowania tymczasowego aresztowania, a nie wynika z realnego zagrożenia (tj. kary *in concreto* orzeczonej) nie przystaje do realiów sprawy. Również pozostałe argumenty zaprezentowane przez autora zażalenia oskarżonego są albo całkowicie dowolne, albo bezprzedmiotowe, i nie mogły mieć żadnego znaczenia dla kontroli odwoławczej postanowienia w przedmiocie zastosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego. Do takich okoliczności należy przede wszystkim subiektywne przekonanie o błędach prokuratora w postępowaniu

przygotowawczym i sądu w procedowaniu i orzekaniu. Supozycja oskarżonego, że winien on zostać skazany z innej podstawy prawnej (art. 157 § 3 k.k.) na karę pozbawienia wolności o zdecydowanie niższym wymiarze niż kara, która została mu wymierzona przez sąd *ad quem*, stanowi subiektywną tezę autora zażalenia, która jak dotąd nie znalazła żadnego potwierdzenia w toku całego postępowania jurysdykcyjnego (w tym także w treści uchylonego w toku postępowania wznowieniowego przez Sąd Najwyższy orzeczenia sądu drugiej instancji). Oskarżony w istocie pomija zaistnienia w sprawie tych przesłanek, które Sąd Najwyższy przyjął za podstawę zastosowania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania. Jak wskazano wyżej, skoro wobec oskarżonego orzeczono w pierwszej instancji surową (przekraczającą 3 lata) karę pozbawienia wolności, potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego izolacyjnym środkiem zapobiegawczym znajduje swoją podstawę w art. 249 § 1 k.p.k. i art. 258 § 2 k.p.k.

W tym stanie rzeczy za słuszne należy uznać stanowisko wyrażone w zaskarżonym postanowieniu, że potrzeba tymczasowego aresztowania oskarżonego uzasadniona jest grożącą mu surową karą, która może motywować go do bezprawnego wpływania na prawidłowy tok postępowania.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 538 § 2 zd. drugie k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu.